
Zjazd rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich

Palestra 3/1(13), 90-94

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

postanowił:

odwołanie Zespołu Adwokackiego Nr 2 w S. pozostawić bez uwzględnienia.

Z. uzasadnienia:

(...) Wydział Wykonawczy zważył, co następuje:

Sprawa dysponowania lokalem biurowym zespołu adwokackiego jest zagadnieniem dotyczącym nie tylko tego zespołu, lecz również całej izby adwokackiej, odpowiedzialnej za właściwą gospodarkę powierzchnią użytkową przyznaną na potrzeby adwokatury. Dlatego Zespół Adwokacki Nr 2 w S. nie powinien być zrzucać się lokalu i oferować go osobie trzeciej, i to ze skutkiem natychmiastowym, bez porozumienia się co do tego z Radą Adwokacką lub choćby tylko z dziekanem. Porozumienie takie nie nastęczało żadnych trudności i sprawa mogła być omówiona jeszcze przed zebraniem Zespołu, a w każdym razie przed wykonaniem uchwały Zespołu, tj. przed zawiadomieniem „K. S.”.

Taka „natychmiastowa wykonalność” jest sprzeczna z zasadami cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich. Jeżeli bowiem od uchwały zespołu przysługuje każdemu członkowi zespołu odwołanie, jeżeli ponadto rada adwokacka ma prawo na wniosek dziekana rady zmienić lub uchylić uchwałę zespołu, jeżeli dziekan podda tę sprawę pod obrady rady adwokackiej w terminie 14 dni od przesłania właściwego protokołu (§ 11 i 12 rozp.), to uchwała zespołu mogłaby być wykonana przed upływem terminu uprawomocnienia się tylko wtedy, gdyby prawo możliwość taką przewidywało.

Ani ustawa o ustroju adwokatury, ani rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich nie przewidują, aby nieprawomocna uchwała zespołu w jakimkolwiek wypadku mogła być wykonana.

Już te względy wskazują na to, że odwołanie Zespołu Adwokackiego Nr 2 w S. nie jest słuszne i dlatego należało postanowić jak wyżej.

C. Zjazd rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich

W dniu 25 października 1958 r. odbył się w Warszawie zorganizowany przez Naczelną Radę Adwokacką Zjazd rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich z udziałem zaproszonych gości: Prezesa i Wiceprezesa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz jej członków, jak również prezesów wojewódzkich komisji dyscyplinarnych.

Na Zjazd przybył Radca Ministra do Spraw Adwokatury, dyrektor Janusz Gumkowski.

Tematem obrad były następujące zagadnienia: 1) trudności w pracy rzeczników dyscyplinarnych, 2) praca rzecznika a komisja dyscyplinarna, 3) sprawa regulaminu rzeczników dyscyplinarnych i 4) postępowanie wyjaśniające.

Obrady otworzył Wiceprezes NRA adw. Stanisław Janczewski stwierdzając, że dotychczasowemu postępowaniu dyscyplinarnemu zarzuca się powolność i nad-

mierną łagodność i że w związku z tym narada powinna być poświęcona znalezieniu środków, które by zaradziły niedociągnięciom istniejącym w pracach rzeczników oraz komisji dyscyplinarnych.

Po zagajeniu Wiceprezes Janczewski przekazał przewodnictwo Rzecznikowi Dyscyplinarnemu NRA adw. Władysławowi Pocijowi.

Na wstępie adw. Pocij poinformował zebranych, że Wydział Wykonawczy NRA uznał za konieczne zwołanie narady rzeczników dyscyplinarnych po to, aby ujedynolnić ich działalność, uzgodnić poglądy na zagadnienia etyki oraz wykazać, że adwokatura sama może zwalczyć niedomagania związane z postępowaniem dyscyplinarnym.

Nawiązując do artykułu adw. W. Żywickiego o postępowaniu dyscyplinarnym zamieszczonym w „Palestrze”, adw. Pocij podkreślił, że należy sięgnąć do przyczyn, które dały postawę do zarzutów postawionych w tym artykule. Przyczynami tymi z jednej strony są trudności natury personalnej, wyrażające się w niechęci adwokatów do podejmowania się pracy na stanowiskach zastępców rzeczników dyscyplinarnych co wynika ze źle pojętych względów koleżeństwa, oraz z drugiej strony trudności natury instytucjonalnej, do których należą m. i. brak przepisu upoważniającego rzecznika lub jego zastępcę do zwrócenia się do sądu o pomoc w razie niestawiennictwa świadków wezwanych na przesłuchanie, nielatwość uzyskania do wglądu akt sądowych lub prokuratorskich oraz brak przepisu w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dn. 14.VIII.1950 r. o postępowaniu dyscyplinarnym co do postępowania wyjaśniającego. W celu zaradzenia temu instytucjonalnemu brakowi Wydział Wykonawczy NRA podjął uchwałę zmierzającą do ujednoczenia praktyki, jeśli chodzi o postępowanie wyjaśniające.

Adw. Pocij poinformował zebranych, że Wydział Wykonawczy NRA powołał komisję, która ma za zadanie opracowanie regulaminu urzędowania rzeczników dyscyplinarnych, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu uprawnień rzeczników dyscyplinarnych występujących przed komisjami dyscyplinarnymi.

Mówca podkreślił konieczność zwrócenia uwagi na zagadnienie etyki zawodowej i w związku z tym na konieczność zastanowienia się nad tym, czy nie należałoby występować automatycznie o tymczasowe zawieszenie adwokata w czynnościach zawodowych, jeżeli przeciwko adwokatowi toczy się postępowanie karne.

W dyskusji pierwszy zabrał głos adw. Zdzisław Krzemiński (Warszawa). Podkreślił on, że w chwili obecnej postępowanie dyscyplinarne znajduje się pod „obstrzałem”. Uchybienia dające się zauważyć w tym postępowaniu znajdują swe uzasadnienie nie tylko w fakcie zaniedbywania swych obowiązków przez rzeczników, ale przede wszystkim w tym, że przepisy regulujące postępowanie są wadliwe. Usunięcie tych braków niewątpliwie jest sprawą nader palącą. Mówca omawia poszczególne przepisy, wskazując na ich niedoskonałość. Na zakończenie podkreślił fakt, że wielce krzywdzące dla adwokatów jest szermowanie poglądem, jakoby nasze samorządowe komisje dyscyplinarne były nazbyt pobłażliwe. Jest to twierdzenie nieprawdziwe, gdyż ścisła analiza tego orzecznictwa prowadzi do słusznego stwierdzenia, iż właśnie „komisaryczne” postępowanie dyscyplinarne „grzeszyło” łagodnością i niezrozumieniem specyfiki naszego zawodu.

W dalszej dyskusji p-ko automatycznemu zawieszaniu adwokatów do czasu zakończenia postępowania karnego wystąpili: adw. B. Budka (Warszawa), adw. T. Parozewski (Koszalin), adw. K. Gorzuchowski i adw. J. K. Cisek (Łódź), adw. H. Paczkowski (Zielona Góra), adw. Dołowski (Lublin), adw. T. Kubiczek (Rzeszów), adw. Miara (Rzeszów), adw. Kwoczek (Opole), adw. Ujejski (Kraków) i adw. Suligowski (Gdańsk).

Przeciwnicy automatycznego zawieszania adwokata uzasadniali swoje stanowisko tym, że tymczasowe zawieszenie adwokata często staje się krzywdą dla adwokata, który w postępowaniu karnym może zostać uniewinniony, i dlatego apelują do naczelnych władz samorządu o poczynienie starań, aby akta sądowe i prokuratorskie były dostępne dla rzecznika, co umożliwiłoby mu rozważenie kwestii ewentualnego zawieszania adwokata.

Zdaniem adw. Ciska nie należy zawieszać adwokata, który został zaarrestowany, gdyż zawieszenie stosuje się przeciwko adwokatowi po to, aby wykonywanie przez niego czynności zawodowych nie zagrożą interesowi publicznemu. Podstawa zatem zawieszenia odpada, skoro adwokat jest już aresztowany, gdyż przez to samo nie może on wykonywać czynności zawodowych.

Adw. Warchał (Kraków) podniósł, że gdyby ustalono zasadę zawieszania adwokata z chwilą wniesienia przeciwko niemu aktu oskarżenia do sądu, to powstałaby wątpliwość, jak należy postępować w wypadku, gdy akt oskarżenia został wniesiony o nieumyślne przestępstwo.

Ponadto podnoszono, że należałoby rozróżnić, czy akt oskarżenia wniesiony do sądu wpłynął z oskarżenia publicznego, czy też z oskarżenia prywatnego. W pierwszym wypadku należy działać szybko, gdyż nie zawsze łatwo zwołać posiedzenie Rady natychmiast, i dlatego rzecznik dyscyplinarny powinien mieć większe uprawnienia do działania w sprawach nagłych.

W pracy rzecznika nasunęły się następujące zagadnienia proceduralne: 1) kto powinien wystąpić do komisji dyscyplinarnej z wnioskiem o zawieszenie adwokata; 2) kwestia ewentualnego wyłączenia się rzecznika.

W niektórych izbach z wnioskiem takim występuje tylko rada adwokacka, ale ten tryb postępowania przeciąga załatwienie wniosku. Zebrani podnosili, że w rozporządzeniu Ministra o postępowaniu dyscyplinarnym powinny być zamieszczone przepisy normujące, kiedy rzecznik dyscyplinarny może się wyłączyć.

Wszystkie wyżej wymienione trudności, jakie napotyka w swej pracy rzecznik dyscyplinarny, przyczyniają się do przewlekania postępowania. Dlatego też trzeba dążyć do jak najszybszego wydania nowego rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, jak również do uchwalenia przez naczelne władze samorządu regulaminu prac rzeczników dyscyplinarnych.

Adw. Warchał poruszył jeszcze następujące kwestie wymagające rozstrzygnięcia: 1) przedawnienie ścigania dyscyplinarnego, 2) ocena dowodów przez rzecznika dyscyplinarnego, 3) jak daleko sięgają uprawnienia rzecznika w sprawach osobistych adwokatów.

Adw. Węglewski (Warszawa), adw. Winnicki (Gdańsk) i adw. Parczewski (Koszalin) poruszyli sprawę zastępców rzeczników dyscyplinarnych. Pierwsi dwaj mówcy zaznaczyli, że zastępcy rzecznika dyscyplinarnego uchylają się od pracy.

istnieje więc potrzeba ustanowienia jakichś sankcji w tym zakresie. Adw. Węglewski podkreślił też, że nieodpowiednia jest obsada personalna tych stanowisk: zastępcy rekrutują się przeważnie spośród cywilistów i wskutek tego zdarzają się błędy proceduralne, które musi potem korygować Wyższa Komisja Dyscyplinarna. Ponadto do trudności w pracy rzecznika zaliczył adw. Węglewski brak hierarchicznej zależności zastępców rzecznika od rzecznika. Mówca uważa wprost za konieczne uregulowanie stosunku zależności służbowej zastępców od rzecznika.

Zdaniem adw. Parczewskiego należałoby wprowadzić odpłatność pracy rzeczników i ich zastępców. W szczególności jeśli chodzi o Radę Adwokacką w Koszalinie, to tereny koszalińskie są rozległe, nie wszędzie można dotrzeć koleją. Rzecznicy powinni mieć fundusze na przejazd różnymi środkami lokomocji. Zwiększy to niewątpliwie operatywność pracy rzeczników dyscyplinarnych.

Wielu zebranych wyraziło przekonanie, że funkcje rzeczników dyscyplinarnych powinni spełniać wszyscy członkowie rady poza oczywiście tymi członkami, którzy są zaangażowani administracyjnie (sekretarz, skarbnik).

Adw. Kubiczek (Rzeszów) poruszył kwestię stosunku sędzów do adwokatów podczas rozpraw. Uważa on za pożądane, aby Naczelna Rada Adwokacka zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o zalecenie sędziom umiaru i taktu w stosunku do adwokatów podczas rozpraw sądowych oraz z propozycją, aby Ministerstwo Sprawiedliwości zainicjowało oficjalny kontakt pomiędzy prezesami sądów a rzecznikami dyscyplinarnymi, co usprawniłoby na pewno pracę rzeczników.

Prawie wszyscy zebrani wypowiedzieli się przeciwko zarzutowi łagodności postępowania dyscyplinarnego. Podkreślali małe zróżnicowanie kar dyscyplinarnych. Między naganą a zawieszeniem powinna być jeszcze jednak kara, np. nagana z grzywną czy też nagana zastrzona. Wprowadzenie trzeciej kary po naganie jest wręcz koniecznością. Nie byłoby wtedy miejsca na zarzuty, że orzeczenia są łagodne.

Zdaniem adw. Ujejskiego karę upomnienia należy stosować tam, gdzie nie ma zlej woli adwokata, gdzie powstało jakieś przewinienie zawodowe bez żadnego zainteresowania materialnego adwokata.

Co się tyczy pracy zastępcy rzecznika na terenie komisji dyscyplinarnej, adw. Bełtowski (Wrocław) jest zdania, że zastępca ma obowiązek stawiania wniosków, które omówił z rzecznikiem dyscyplinarnym.

Adw. Margowski (Szczecin) jest zdania, że jeśli zastępcę rzecznika deleguje się na posiedzenie komisji, to nie może on być krępowany poleceniami, w przeciwnym bowiem razie żaden z kolegów nie podejmie się wnoszenia oskarżenia.

Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. Kliński zilustrował pokrótce liczbowo działalność dawnej i nowej WKD w okresie od 1.X.1956 r. do 1.X.1957 r. Dane statystyczne wypadają wyraźnie na korzyść nowej WKD. W ciągu 8 miesięcy swej działalności wydała ona tylko 7 orzeczeń niewinniających, gdy tymczasem dawna Komisja w ciągu 3 miesięcy (październik, listopad i grudzień 1956 r.) na 34 sprawy rozpoznane merytorycznie wydała 21 orzeczeń niewinnia-

jących. To samo odnosi się również do powolności postępowania: poprzednia Komisja w ciągu całego 1955 r. rozpoznała 36 spraw, a nowa — 79 w ciągu 9 miesięcy.

Wszyscy zebrani wypowiedzieli się za koniecznością zakończenia prac nad regulaminem urzędowania rzeczników dyscyplinarnych, który ujednotwici i ułatwi pracę rzecznikom.

Na zakończenie adw. Winnicki (Gdańsk) podkreślił, że ujednoczenia praktyki wymaga kwestia ścigania dyscyplinarnego adwokatów za wykonywanie zawodu nie w swojej siedzibie oraz że w przepisach ustawy o ustr. adw. powinien znaleźć się przepis regulujący sprawę adwokatów chorych psychicznie.

W kwestii opracowania kodeksu etycznego dla adwokatów zabierali głos adw. Paczkowski, adw. Suligowski i inni. Mówcy na ogół pochwalili sam projekt opracowania kodeksu etycznego, sądzą jednak, że kodeks ten nie powinien tak ściśle obowiązywać, jak np. kodeks karny, gdyż podstawowym zadaniem kodeksu etyki jest dawać pewne wytyczne postępowania adwokatów. Odmiennie ujął sprawę adw. Suligowski. Uważa on, że należy, oczywiście, zastanowić się nad rozwiązaniem samego zagadnienia etyki adwokackiej, ale nie znaczy to, że trzeba stworzyć zaraz kodeks. Zdaniem mówcy wystarczyłoby w tym względzie zebranie orzeczeń dyscyplinarnych związanych z etyką zawodową. Poddaje on pod rozważenie opracowanie pewnych zagadnień związanych z etyką i podanie ich w formie uchwał Wydziału Wykonawczego. Zdanem adw. Suligowskiego można by ułożyć ankietę zawierającą pewne pytania związane z etyką i rozesłać je ogółowi adwokatów, a następnie przedyskutować odpowiedzi na zebraniach.

Adw. Cieluch (Bydgoszcz), adw. Gorzuchowski (Łódź) oraz inni mówcy wypowiedzieli się za postępowaniem wyjaśniającym, które ułatwi pracę rzecznikom, w razie bowiem oczywistej bezzasadności skargi pozwoli poprzestać na przesłuchaniu obwinionego i pokrzywdzonego oraz powziąć postanowienie o zaniechaniu dochodzenia.

Adw. Żywicki poinformował zebranych o aktualnych pracach Naczelnej Rady Adwokackiej, a m.i. o złożeniu w Ministerstwie Sprawiedliwości projektu przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym, a następnie o zgłoszeniu dalszych zmian tych przepisów. Ponadto NRA podjęła pracę nad regulaminem działalności wojewódzkich komisji dyscyplinarnych, rzeczników dyscyplinarnych oraz Zjazdu adwokatury, jak również pracę nad kodeksem etyki zawodowej, i w tym celu powołała specjalne komisje.

W końcowym przemówieniu adw. Pocij wyjaśnił, że wypowiedzi zebranych będą rozważone przez specjalne komisje a następnie przedstawione Wydziałowi Wykonawczemu NRA, w którego uchwałach znajdą zebrani wyjaśnienia na poruszony na Zjeździe zagadnienia.